

Sygn. akt IV KK 340/15

## POSTANOWIENIE

Dnia 24 listopada 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Wiesław Koziielewicz

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 24 listopada 2015 r.

sprawy **G. W. i I. K.**

skazanych z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zb z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

z powodu kasacji wniesionych przez obrońców skazanych

od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 12 czerwca 2015 r.,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego

z dnia 23 lutego 2015 r.,

**oddala obie kasacje jako oczywiście bezzasadne, a kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciąża skazanych w częściach na nich przypadających.**

### UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z dnia 23 lutego 2015 r., uznał I. K. i G. W. za winnych przestępstwa z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zb. z art. 156 § 1 pkt. 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i wymierzył im za to kary po 10 lat pozbawienia wolności.

Od tego wyroku apelację złożyli obrońcy I. K. i G. W. oraz pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego.

Po rozpoznaniu tych apelacji Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 12 czerwca 2015 r., zaskarżony wyrok utrzymał w mocy, uznając apelacje za oczywiście bezzasadne.

Kasacje od tego w.w. wyroku Sądu Apelacyjnego złożyli obrońcy skazanych G. W. i I. K.

Obrońca skazanego G. W. **zarzucając** w kasacji:

- rażące naruszenie przepisu art. 148 § 1 k.k. z powodu jego niewłaściwego zastosowania, co - wpłynęło na treść wyroku, z powodu uznania winnym oskarżonego popełnienia tego przestępstwa z zamiarem ewentualnym, skoro użył niebezpiecznego narzędzia w postaci noża, którym ugodził D. K. 3 razy w tym dwukrotnie w lewą i prawą część szyi oraz w brzuch, po czym pozostawił go wspólnie z I. K., która uderzyła go kilkakrotnie kostką brukową /kamieniem, pustakiem/ w głowę w pobliżu chodnika i garaży przy ulicy G. w B., przez co godził się na spowodowanie jego zgonu, mimo nie wykazania żadnym dowodem posiadania u niego zamiaru i motywu pozbawienia życia pokrzywdzonego, które to przesłanki są niezbędne do przyjęcia takiej kwalifikacji prawnej przypisanego mu czynu i nie uwzględnia okoliczności, które przemawiają przeciwko tej kwalifikacji, a to wykonanie tylko prośby I. K. aby „dał mu nauczkę” /spuścił mu wpierdol/, nie zadawania dalszych obrażeń ciała pokrzywdzonemu mimo sprzyjających okoliczności, prośzenie za pomocą gestów M. M. o wezwanie Pogotowia Ratunkowego, poinformowanie matki pokrzywdzonego o tym iż jej syn ma „rozwaloną głowę”, nie zacieranie śladów przestępstwa, ani ukrywanie się przed organami ścigania a także tego, że do zadania obrażeń ciała pokrzywdzonemu przez oboje oskarżonych doszło na skutek wywołania scysji przez pokrzywdzonego a nie realizacji zaplanowanej akcji przestępczej oskarżonych - co przeczy przyjętej koncepcji działania wspólnego i w porozumieniu, a także godzenia się na spowodowanie śmierci D. K., które to okoliczności winny dawać podstawę jedynie do przyjęcia i zakwalifikowania tego czynu tylko z art. 156 § 1 pkt 2 k.k.
- obrazę przepisu prawa procesowego polegającą na przekroczeniu granicy swobodnej oceny dowodów zakreślonej w art. 7 k.p.k. z powodu przyjęcia, że oboje oskarżeni działali wspólnie i w porozumieniu tj. że zaplanowali wcześniej zaatakowanie pokrzywdzonego i podzielili się rolami w ten sposób, iż G. W. zadał 3 uderzenia nożem w szyję i w brzuch, a I.K. wiele uderzeń kostką brukową / kamieniem, pustakiem/ w głowę, przez co oboje zmierzali do pozbawienia życia pokrzywdzonego, co ma wynikać z wyjaśnień obojga oskarżonych złożonych na

początku śledztwa, mimo że zostały one w czasie rozprawy częściowo zmienione i że nie zostały poparte innymi pełnowartościowymi dowodami w tym przede wszystkim zeznaniami pokrzywdzonego, a nadto że przeciwko takiej koncepcji przemawia to, że oskarżeni ci podczas pobytu w mieszkaniu u S. K. ani w czasie powrotu do miejsc zamieszkania, nie mieli w planie dokonać jakiegokolwiek pobicia tego pokrzywdzonego, a do pobicia doszło na skutek prośby I. K. w wyniku, której G. W. zadał wymienionemu 3 uderzenia nożem i oddalił się z miejsca pobicia, przez co ani nie uczestniczył w tym co robiła później I. K. ani nie akceptował takiego zachowania - co wskazuje na to, że jego rola i udział winien ograniczać się do tychże 3 ugodzeń, w tym jednego przypadkowego w brzuch,

– obrazę art. 424 § 1 k.p.k. z powodu nie ustosunkowania się w uzasadnieniu do opinii uzupełniającej sporządzonej przez Ś.A. Zakład Medycyny Sądowej tj. C. C. i R. K. w której biegli stwierdzili, że nie wykluczają mechanizmu powstania obrażeń u pokrzywdzonego przedstawionego przez G.W.,

a nadto nie ustosunkowania się do wyrażonej na miejscu zdarzenia prośby I. K. skierowanej do G. W., aby „dał mu nauczkę” /spuścił mu wpierdol/,

– obrazę art. 424 § 1 pkt 2 k.p.k. z powodu nie wyjaśnienia w sposób jednoznaczny i wyczerpujący przyjęcia zamiaru ewentualnego G. W. w przypisanym mu przestępstwie zabójstwa,

**wniósł** o uchylenie wyroków sądów obu instancji i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Natomiast obrońca skazanej I. K. **zarzucał** w kasacji rażące naruszenie prawa, które miało istotny wpływ na treść orzeczenia oraz niewspółmierność kary orzeczonej wobec skazanej I. K. w sytuacji, gdy niewspółmierność ta wynikała również z niżej opisanych powodów:

1. obrazę przepisów prawa materialnego poprzez nietrafną interpretację art. 148 § 1 k.k., polegającą na błędnym uznaniu, iż oskarżona w nocy z dnia 6 stycznia 2012 r. na dzień 7 stycznia 2012 r. działała wspólnie i w porozumieniu z oskarżonym G. W. w zamiarze pozbawienia życia D. K. w ten sposób, że zadała pokrzywdzonemu nie mniej niż dwa wymierzone w głowę uderzenia przedmiotem tępym oraz kopnięcia wymierzone w głowę w sytuacji, gdy w realiach materiału dowodowego zebranego w sprawie nie sposób przypisać oskarżonej działania z

zamiarem ewentualnym usiłowania pozbawienia życia, co w konsekwencji powinno skutkować zmianą kwalifikacji prawnej na czyn z art. 159 kk w zw. z art. 156 § 1 pkt 2 k.k.,

2. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia, a w szczególności art. 2 § 2 k.p.k., art. 5 § 1 i § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 167 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. przez dowolną, a nie swobodną ocenę dowodów polegającą zwłaszcza na:

– dowolnym uznaniu, że materiał dowodowy zgromadzony w niniejszej sprawie w sposób nie budzący wątpliwości potwierdza winę i sprawstwo oskarżonej I. K. w sytuacji, gdy nie ma w materiale dowodowym bezpośrednich świadków zdarzenia, a oskarżona konsekwentnie wskazywała, iż nie działała w celu zabójstwa D. K.,

– dowolnym uznaniu, że sposób działania oskarżonej (w szczególności: użycie tępego, twardego narzędzia, znacznej siły skutkuje tym, że oskarżona musiała zdawać sobie sprawę z tego, iż jej działanie może doprowadzić do śmierci pokrzywdzonego,

– dowolnej ocenie materiału dowodowego poprzez odmówienie wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonej w zakresie braku w jej zachowaniu zamiaru pozbawienia życia D. K. w sytuacji, gdy jej wyjaśnienia w tym zakresie są spójne i jednolite a nie przeprowadzono żadnego dowodu, który miałby podważać ich wiarygodność.

3. obrazę art. 424 § 1 k.p.k. z powodu nie ustosunkowania się do wszystkich zarzutów apelacji osk. I. K., albowiem jak wynika z treści uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego jest on w zdecydowanej większości poświęcony ocenie apelacji współoskarżonego G. W., natomiast apelacji I. K. poświęcone są cztery akapity na str. 4 i 7 uzasadnienia. W szczególności Sąd Apelacyjny nie odniósł się do zarzutu apelacyjnego z art. 442 k.p.k., polegającego na niewykonaniu przez Sąd Okręgowy wszystkich wiążących poleceń zawartych w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 21 sierpnia 2014 r., i **wniósł** o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku.

W pisemnych odpowiedziach na te kasacje Prokurator Prokuratury Apelacyjnej wniósł o oddalenie wniesionych kasacji, jako oczywiście bezzasadnych.

**Sąd Najwyższy zważył, co następuje.**

Należy zgodzić się ze stanowiskiem zawartym w pisemnych odpowiedziach na kasacje, co do tego, iż złożone w niniejszej sprawie kasacje są oczywiście bezzasadne w rozumieniu art. 535 § 3 k.p.k.

**Odnosnie kasacji obrońcy skazanego G. W.**

Jasną jest rzeczą, iż w postępowaniu kasacyjnym nie można podnosić zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, gdyż kasację może strona oprzeć jedynie na zarzucie, popełnienia przez sąd odwoławczy uchybienia wskazanego w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku. Tymczasem zarzut z pkt. 1 to nic innego jak właśnie zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, na co trafnie wskazano w pisemnej odpowiedzi na kasację.

Również bezzasadny jest zarzut obrazy art. 7 k.p.k., gdyż zarzut naruszenia tego przepisu może być skierowany przeciwko orzeczeniu sądu odwoławczego tylko wtedy, gdy to sąd odwoławczy czynił samodzielne ustalenia faktyczne. Poza sporem jest, zaś iż Sąd Apelacyjny jedynie dokonał kontroli apelacyjnej ustaleń prowadzonych przez Sąd Okręgowy. Sąd Apelacyjny nie przeprowadzał, a w konsekwencji i nie oceniał samodzielnie żadnych dodatkowych dowodów. Nie mogło zatem dojść w realiach sprawy do obrazy przez ten Sąd przepisu art. 7 k.p.k.

Również bezzasadne są zarzuty obrazy art. 424 § 1 k.p.k. i art. 424 § 1 pkt. 2 k.p.k., albowiem przepisy te odnoszą się do wymogów uzasadnienia Sądu pierwszej instancji. Tymczasem kasację strona może złożyć od orzeczenia sądu odwoławczego, a kwestię uzasadnienia wyroku tego sądu normuje art. 457 § 3 k.p.k.

Przepis art. 424 § 1 k.p.k. ma zastosowanie tylko do uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego, którym zamieniono zaskarżony wyrok sądu pierwszej instancji. W niniejszej sprawie, poza sporem jest, iż Sąd Apelacyjny utrzymał w mocy zaskarżony wyrok, a w takim przypadku wymogi jego uzasadnienia normuje bez reszty art. 457 § 3 k.p.k.

**Co do kasacji obrońcy skazanej I. K.**

Zarzut z pkt 1 to w istocie niedopuszczalny w kasacji zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, gdyż kwestia ustaleń w przedmiocie zamiaru sprawcy, należy do kategorii ustaleń faktycznych.

Również bezzasadny jest zarzut z pkt 2. Przypomnieć należy, iż zarzutem kasacyjnym mogą być objęte tylko konkretne normy nakazujące (lub zakazujące) dokonywania określonych czynności w określonej sytuacji procesowej. Tak więc zarzut obrazy art. 2 § 2 k.p.k., tak zresztą, jak i zarzut obrazy innej normy o charakterze ogólnym, nie może sam przez się stanowić podstawy kasacji.

Nie można również zasadnie stawiać zarzutu obrazy art. 5 § 2 k.p.k., podnosząc jedynie wątpliwości Autora kasacji, co do treści ustaleń faktycznych poczynionych na podstawie zgromadzonych w sprawie dowodów. Dla oceny, czy nie został naruszony zakaz *in dubio pro reo* nie są bowiem miarodajne tego rodzaju wątpliwości zgłaszane przez stronę, ale jedynie to, czy orzekający w sprawie sąd rzeczywiście powziął wątpliwości co do treści ustaleń faktycznych i wobec braku możliwości ich usunięcia rozstrzygnął je na niekorzyść. Analiza uzasadnień orzekających w niniejszej sprawie Sądów dowodzi zaś w sposób jednoznaczny - jak słusznie wskazano w odpowiedzi prokuratora na kasację - braku jakichkolwiek wątpliwości co do winy i sprawstwa I. K., a w konsekwencji przyjętej kwalifikacji prawnej i orzeczonej kary.

Brak jest również podstaw do stawiania Sądowi Apelacyjnemu zarzutu naruszenia art. 167 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. skoro nie prowadził on postępowania dowodowego i nie ciążył na nim obowiązek uzasadnienia orzeczenia w sposób analogiczny do wyroku Sądu I instancji.

Sąd Apelacyjny uzasadnił swoje rozstrzygnięcie w sposób odpowiadający wymaganiom ustawy, gdyż uczynił to zgodnie z wymogami art. 457 § 3 k.p.k. i art. 433 § 2 k.p.k., realizując przy tym obowiązki dotyczące ponownego rozpoznania sprawy wynikające z treści art. 442 § 3 k.p.k. Nie mógł Sąd Apelacyjny naruszyć przepisu art. 424 § 1 k.p.k. albowiem w realiach przedmiotowej sprawy (wydano wyrok utrzymujący w mocy zaskarżony wyrok) przepis ten nie był stosowany przez ten Sąd.

Kierując się przedstawionymi motywami Sąd Najwyższy na podstawie art. 535 § 3 k.p.k. oddalił obie kasacje jako oczywiście bezzasadne.

kc